Nr. 230 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, niedziela 9 października 1938 Rok 128

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 30, w nadesłanem i w nekrologach gr. 60, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 30 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

O DOLĘ DZIECKA.

Ostatnie lata zaznaczyły się w Polsce ogromnym rozwojem opieki nad dzieckiem w wszystkich jej formach, w myśl idei, że każdy żywy naród i każde państwo szuka źródeł mocy w rozwoju ekonomicznym kraju, w wzbogacaniu i pogłębianiu sprawiedliwości prawa, wzmacnianiu granic, sojuszów, literatury i sztuki; że zatym narodziny nowych obywateli wita radośnie, jako największe dobro społeczne.

Zagadnienia szczęścia dziecka żadne społeczeństwo jeszcze nie rozwiązało. Nie jest to rzecz prosta. Zagadnienie to, niezmiernie skomplikowane z powodu niedoskonałości ludzkiej organizacji społecznej, staje się już jednak jednym z czołowych problemów ludzkości. Rzecznikiem i obrońcą doli i niedoli dziecka w Polsce, stał się pierwszy Ogólnopolski Kongres Dziecka, którego obrady i referaty trwały przez 1, 2 i 3 października. Całość Kongresu obejmuje jednak tak wielki zakres zagadnień, iż możemy tylko zanotować tytuły referatów i komisyj, które obradowały przez trzy dni, a mianowicie: „Dziecko i człowiek dorosły" (St. Dobrowolski) — „Dziecko w rodzinie", — (I. Cz. Babicki i W. Szumanówna), — „Dziecko w polskim prawie rodzinnym", (prof. dr St. Gołąb), — „Prawo dziecka do szkoły" (H. Radlińska), — „Zdrowie dziecka" (dr Goalewski), — „Wczasy dziecka", (Walicka), — oraz „Dziecko, jako przedmiot troski świata", (W. Wójtowicz-Grabińska).

Nie ma większego zróżnicowania w sprawach świata, jak w stosunku dorosłych do dzieci. Dość zbadać różnice, jakie zachodzą w traktowaniu dzieci przez człowieka dorosłego. Od znęcania się, w środowiskach nędzy i występku, aż do uwielbienia ponad wszystko, w sferach wysokiej kultury. Dlatego też ujęcie problemu społecznego na temat dziecka, należy bodaj do najtrudniejszych zadań świata.

Od niemowlęctwa do dojrzałości — daleka to droga. Prowadzi ona przez świat dzieciństwa. St. Dobrowolski bardzo wnikliwie omówił wielkie walki i trudy, zwycięstwa i upadki w tym napozór małym, a w rzeczywistości ogromnym dziecinnym świecie. Wyniki olbrzymiego trudu dziecka, które z nicości niemowlęcej, w przeciągu kilku lat zaledwie wznosi całą konstrukcję ludzkiego życia z milionem jego zagadnień, — wymykają się z pod naszej oceny.

Fizycznie żyjąc wysiłkami ludzi dorosłych, ucieka jednak dziecko od ich duchowego świata w swój dziecięcy świat.

Odbywa się tu więc walka, o której obie strony najczęściej nawet nie wiedzą; nie jest to bowiem walka dziecka z człowiekiem dorosłym, lecz walka świata dziecinnej wiary, ufności i czystości, nieokiełznanej wyobraźni i twórczej gotowości, — z światem racjonalizmu i brutalnej prawdy życia, lecz zarazem konwencjonalnego zakłamania i obłudy.

Spotykamy ludzi, których stosunek do dziecka jest nacechowany głębokim zrozumieniem. Częściej jednak człowiek dorosły niemal nie dostrzega dziecka. Formą bezpośrednią tych kontrastów jest człowiek, który uwielbia własne dziecko, cudzego zaś po prostu nie lubi. Taki człowiek powinien jednak pamiętać o tym, że gdyby wszyscy byli mu podobni, jego własne dziecko znalazłoby się wkrótce w morzu niechęci, a świat, do którego prędzej, czy później wejść musi, stałby się dlań światem wrogim.

A przecież dziecko nie znosi przejścia od ciepłych stosunków rodzinnych do lodowatej atmosfery obojętnych ludzi obcych.

Traktujmy więc obce dziecko, jak swoje własne, a uchronimy i nasze dziecko od wielu goryczy. Starajmy się, ażeby wszystkie dzieci były szczęśliwe.

Wanda Szumanówna omawiała i porównywała wyniki wychowania dziecka w rodzinie, i poza rodziną, w t. zw. Zakładach wychowawczych, dochodząc do wniosku, że dzieci w rodzinie rozwijają się lepiej i wszechstronniej. Wniosek ostateczny tej idei jest: najlepiej prowadzony Zakład wychowawczy nie może zastąpić nawet niedoskonałej rodziny.

Przeciw temu twierdzeniu wystąpił jednak Cz. Babicki, wprowadzając poprawkę następującą: Dobra rodzina wychowuje mocno i trwale, — zła, źle. **Siła, która urabia dziecko, jest w rodzinie większa, niż w Zakładzie,** ale właśnie dlatego siła ta jest niebezpieczna w rodzinie złej. **Chrońmy więc rodzinę dobrą,** — a złej rodzinie odbierzmy prawo wychowania dziecka, które jest podstawą moralności narodu!

J. S.

Wspólna granica polsko-węgierska — *celem polityki Marsz. Piłsudskiego.*

Budapeszt, 8. 10. (PAT) W artykule p. t. „Mocarstwo polskie" wskazuje „Pester Lloyd" na duże zainteresowanie prasy polskiej sprawą wspólnej granicy polsko-węgierskiej.

POLSKA ZAWSZE PODKREŚLAŁA NIEZALEŻNOŚĆ SWEJ POLITYKI ZAGRANICZNEJ

i dała dowód, że sprawy jej dotyczące potrafi rozwiązywać samodzielnie. To tłumaczy krytyczne stanowisko Polski wobec postanowień konferencji monachijskiej oraz zdecydowaną wolę Polski kroczenia własnymi drogami w celu osiągnięcia stabilizacji i konsolidacji stosunków w Europie wschodniej i środkowej.

WSPÓLNA GRANICA POLSKO-WĘGIERSKA NIE JEST ŻADNYM KAPRYSEM DYPLOMATYCZNYM

zrodzonym z potrzeby chwili, ale jest koniecznością, dowiedzioną wielokrotnie w ciągu dziejów. Węgry domagają się tej granicy nie tylko na podstawie praw historycznych i gospodarczych, ale w interesie stabilizacji i konsolidacji Europy wschodniej i środkowej oraz równowagi europejskiej. W koncepcji tej

POWRACAMY DO GENIALNEJ WIZJI WIELKIEGO MĘŻA STANU JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO, KTÓREGO MARZENIEM BYŁO STWORZENIE SILNEGO BLOKU POLSKO — RUMUŃSKO — WĘGIERSKIEGO.

Polska jest dziś jedynym mocarstwem na wschodzie Europy. W podróży hr. Csaky do Warszawy oraz jego rozmowach z wielkim wirtuozem polskiej polityki zagranicznej płk. Beckiem dopatrujemy się również węgierskiej inicjatywy, aby zgodnie z polityką polską dążyć do zrealizowania tej wspólnej koncepcji. Węgierskie społeczeństwo stoi w tych krytycznych godzinach zdyscyplinowane i zjednoczone z rządem węgierskim. Ufa ono, że tak Węgry jak i Polska znajdą podstawę wspólnego działania oraz odpowiedni moment dla podjęcia akcji.

OBA NARODY WYLAŁY DOSYĆ KRWI W OBRONIE CYWILIZACJI I CHRZEŚCIJAŃSKIEJ KULTURY ZACHODNIEJ.

Muszą się one znów połączyć i podjąć swą misję dziejową nie tylko w dziedzinie ducha, ale i w czynie. Oto czego oba narody oczekują od swych kierowników.

W artykule p. t. „Wspólna granica polsko-węgierska leży w interesie Europy" pisze m. in. „Magyar Nemzet":

DLA WĘGIER SPRAWA WSPÓLNEJ GRANICY POLSKO-WĘGIERSKIEJ JEST KWESTIĄ ŻYCIA I ŚMIERCI,

jest gwarancją ich niezawisłości. Społeczeństwo węgierskie i rząd powinny wytężyć wszystkie swe siły, aby jak najrychlej cel ten zrealizować. Niemniej jednak granica ta leży w interesie całej Europy, bo zapewnia ona równowagę polityczną. Gdyby państwa europejskie trochę lepiej znały dzieje i warunki geograficzne Europy środkowej, nie podniosłyby się ani jeden głos przeciw zrealizowaniu wspólnej granicy polsko-węgierskiej. Dziennik spodziewa się, że tak się stanie.

Odpowiedź Marsz. Śmigłego-Rydza na depesze wodzów armii japońskiej.

Warszawa. 8. 10. (PAT) W związku z odzyskaniem przez Polskę Śląska Zaolzańskiego, otrzymał P. Marszałek Śmigły-Rydz dwie depesze gratulacyjne od naczelnych władz wojskowych Japonii.

Treść depesz jest następująca:

Depesza od szefa japońskiego sztabu generalnego:

„Z okazji pokojowego rozstrzygnięcia sprawy powrotu obszaru cieszyńskiego do Polski składam serdeczne powinszowania, życząc jednocześnie wojsku polskiemu coraz większej chwały."

Depesza od japońskiego ministra spraw wojskowych:

„Z okazji powrotu obszaru cieszyńskiego do Polski — wspaniałego sukcesu Polski — wojsko japońskie przesyła wyrazy głębokiej czci i gratulacje, życząc Polsce jak najświetniejszego rozkwitu, oraz pragnąc, aby więzy łączące wojsko polskie i japońskie zacieśniały się coraz bardziej."

* * *

W odpowiedzi na powyższe wysłał Wódz Naczelny następujące podziękowania za pośrednictwem attache wojskowego przy ambasadzie R.P. w Tokio:

Dla szefa sztabu generalnego marszałka księcia Kanin:

„Składam najserdeczniejsze podziękowanie za nadesłane mi życzenia Jego Cesarskiej Wysokości szefa sztabu generalnego, nacechowane taką uprzejmą życzliwością dla armii polskiej.

(—) Śmigły-Rydz Marszałek Polski"

Dla ministra spraw wojskowych gen. Itagaki:

„Wysoce oceniając przyjazne i rycerskie życzenia wojska japońskiego w historycznej dla Polski chwili, przesyłam zapewnienie o najlepszych mościch i wojska polskiego uczuciach dla świetnej armii Nipponu.

(—) Śmigły-Rydz Marszałek Polski"

---

10 b. m. Niemcy zajmą piątą strefę okupacyjną.

Praga, 8. 10. (PAT) Sprawa t. zw. piątej strefy okupacyjnej, t. j. terytoriów pozostałych, które w wyniku postanowień monachijskich i szczegółów, ustalonych przez komisję berlińską, obsadzona ma być przez wojska niemieckie dnia 10 bm.,

ZOSTAŁA DEFINITYWNIE PRZESĄDZONA.

Zdaniem czeskosłowackich czynników urzędowych, w szczegółach, ustalanych przez komisję delimitacyjną, przewidującą oddanie Rzeszy Niemieckiej obszaru, ustalone przez komisję szczegóły wykraczają poza ustępstwa terytorialne, zaakceptowane przez rząd praski pod naciskiem mocarstw. Nie mniej ze względu na bezapelacyjny i techniczny charakter postanowień monachijskich i postanowienie komisji berlińskiej, jak podkreślono w komunikacie radiowym, wydanym wczoraj późnym wieczorem,

RZĄD CZESKOSŁOWACKI NIE WIDZI INNEGO WYJŚCIA NIŻ PRZYJĘCIE POWYŻSZEGO ROZWIĄZANIA JAKO NIEZMIENIALNY FAKT.

Dzisiejsza prasa czeska zamieszcza tylko wczorajszy komunikat radiowy, powstrzymując się od wszelkich komentarzy. Jedynie w tytułach dzienniki dają wyraz swemu rozgoryczeniu, podkreślając jednak, iż wobec definitywnego rozstrzygnięcia mocarstw, mimo iż piąta strefa rozciąga się na obszary częstokroć w większości czeskie, wszelkie protesty są bezcelowe.

WYJAZD BENESZA.

Praga, 8. 10. (PAT) Prezydent republiki dr Benesz, który wczoraj pożegnał się ze swymi współpracownikami, opuścił zamek na Hradczynie, udając się do swej prywatnej miejscowości Seminovo-Usti, położonej o kilkadziesiąt kilometrów na południe od Pragi.

Wiadomości bieżące.

8 PAŹDZIERNIKA — **Sobota**
Brygidy
Jutro: Dionizego
Wschód słońca 5·45
Zachód „ 17·02

TEATR WIELKI.
Sobota godz. 20 „Gałązka rozmarynu“.
Niedziela godz. 12 Bajeczki dla dzieci. — Godz. 16 „Jan“. — Godz. 19.30 „Gałązka rozmarynu“.
Poniedziałek godz. 19.30 „Gałązka rozmarynu“.

TEATR ROZMAITOSCI.
Teatr nieczynny.

KINOTEATRY:
APOLLO ul. Chorążczyzny 7: „Josette“.
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Groźny Bill“.
CASINO Legionów 5: „Złotowłosa“.
CHIMERA Akademicka 8: „Pieśniarz jej wysokości“ z B. Gigli.
EUROPA Akademicka 3: „Paweł i Gaweł“.
KOPERNIK Kopernika 9: „Paryżanka“.
MARYSIENKA pl. Smolki: „Mateczka“.
MIRAŻ pl. Mariacki 10: „Królowa Wiktoria“.
MUZA 3-go Maja: „Motyl Hiszpański“.
PALACE Legionów 1: „Profesor Wilczur“.
PAX Franciszkańska 1a: „Wrzos“ film polski.
RAJ pl. Mariacki 7: „Kobiety nad przepaścią“.
RIALTO pl. Akademicki 5: „Romans szulera“.
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Olimpiada“.
STYLOWY Szaszkiewicza 5: „Zbłądziłem“ i rewia.
SWIATOWID ul. Kuszewicza: „Miasto Bełz“.
TON pasaż Mikolascha: „Zemsta Tarzana“.
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Zew dżungli“.

— **„GAŁĄZKA ROZMARYNU“ W TEATRZE W.** Dziś i codziennie doskonałe widowisko Z. Nowakowskiego pt. „Gałązka rozmarynu“ w obsadzie premierowei. Udział bierze cały zespół Teatrów M. oraz liczni doangażowani artyści. Reżyseria dyr. M. Szpakiewicza. — Dekoracje M. Różańskiego. — Bilety w kasie Teatru W., w kasie miastowej, ul. Kilińskiego 4, oraz w biurze „Orbis“, pl. Mariacki 5.

— **NIEDZIELNA POPOŁUDNIÓWKA.** 9-go bm. o 4 popoł. daną będzie z Teatrze W. świetna komedia, ciesząca się wciąż wielkim powodzeniem pt. „Jan“. Bilety po cenach popularnych do nabycia w kasie Teatru W., w kasie miastowej, ul. Kilińskiego 4, oraz w biurze „Orbis“, pl. Mariacki 5.

— **DO PT. PUBLICZNOŚCI.** Dyrekcja Teatrów M. podaje do wiadomości PT. Publiczności, iż z dniem 9 października (niedziela) przedstawienia wieczorne w Teatrach M. rozpoczynać się będą o g. 19.30.

KOMUNIKATY.

— **„ZEMSTA NIETOPERZA“ STRAUSSA.** „Zemsta nietoperza“ Jana Straussa wyrasta znacznie ponad miarę zwykłych, nawet najlepszych operetek. Od czasu swej premiery, a więc od 34 lat z górą nie schodzi z stałego repertuaru wszystkich scen świata, co więcej, operetka ta ukazuje się na największych i najpoważniejszych scenach operowych. P. R. nadaje dla swych słuchaczy „Zemstę nietoperza“ 8 bm. o 21 w wyk. Małej Orkiestry P. R. i solistów.

— **W ZW. PRACY OBYW. KOBIET,** pl. Akademicki 2. II. p. w poniedziałek, 10 bm. o 18-tej odbędzie się referat dr. Chelińskiej „Europa w świetle ostatnich wydarzeń“. Obecność wszystkich członkiń pożądana.

— **WYSTAWA W TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH** (pl. Mariacki l. 9) przyjęta z powszechnym uznaniem krytyki cieszy się nadal niesłabnącym zainteresowaniem miłośników sztuki. Z dzieł graficznych Stanisława Jakubowskiego z Krakowa skupiają uwagę zwiedzających szczególnie motywy legendarne zamierzchłej naszej przeszłości. Wiele z nich zostało zakupionych. — W akwarelach i rysunkach Norberta Strassberga ogniskują się wszystkie nowoczesne zagadnienia artystyczne. Poza tym wystawia Maria Opolska i Janina Nowotnowa. Wystawa otwarta od 10—14.

— **POSIEDZENIE NAUKOWE.** 11 bm. o 17 w Seminarium prof. Abrahama w starym gmachu U. J. K. przy ulicy Mikołaja 4. I-sze p., odbędzie się posiedzenie Wydziału Tow. Naukowego, wydziału historyczno-filozoficznego, na którym wygłoszone będą referaty: dr. H. Polaczkówna „Sprawozdanie z międzynarodowego zjazdu historyków w Zurychu“ i prof. dr. K. Hartleb „Legenda Kallimacha w Polsce“.

— **UROCZYSTOSC OTWARCIA ROKU AKADEMICKIEGO 1938/39** na Akademii Handlu Zagranicznego odbędzie się 8 bm. O 9-tej odbędzie się Msza św. w kościele św. Mikołaja po czym w gmachu Akademii przy ul. Sakramentek 10 nastąpi właściwa uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego. Przemówienie wygłosi rektor prof. dr. H. Korowicz, a wykład inauguracyjny prof. dr. T. Seifer pt. „Charakterystyka handlu morskiego“.

— **Z LIGI POLSKO-JUGOSŁOWIAŃSKIEJ.** W czwartą rocznicę tragicznego zgonu śp. króla Jugosławii Aleksandra I. Zjednoczyciela odbędzie się staraniem konsulatu Królestwa Jugosłowii oraz Ligi Polsko-Jugosłowiańskiej uroczyste nabożeństwo w niedzielę, 9 bm. o 12.30 w cerkwi przy ul. Franciszkańskiej 3. Królewski konsulat i Liga Polsko-Jugosłowiańska we Lwowie zapraszają na to nabożeństwo przedstawicieli władz urzędów i prasy, członków Ligi oraz wszystkich przyjaciół bratniego narodu jugosłowiańskiego.

— **STATYSTYKA POŻARÓW WE LWOWIE** za wrzesień 1938 r. Wypadków pożaru we Lwowie było we wrześniu br. 12. Z tego 2 dachowe 5 pokojowych, 2 sufitowe, 2 kominowe, 1 inny. Fałszywych alarmów było 3. Szkody wyrządzone przez te pożary wynoszą 2.765 zł. Strażaków czynnych było 3—18, samochodów 1—3.

KRONIKA MIEJSKA.

Wyrwanie torebki. Jadwiga Klapaczowa (Lwowskich Dzieci 10), doniosła policji że wczoraj wieczorem na ul. Mickiewicza, nieznany sprawca wyrwał jej z ręki torebkę z kwotą 60 zł., poczem zbiegł do ogrodu Kościuszki.

Włamanie do sklepu galanteryjnego. Józef Stubel, właściciel sklepu galanteryjnego przy ul. Nowozniesieńskiej 51, zgłosił policji, że ubiegłej nocy nieznany sprawca po wycięciu żaluzyj dostał się do jego sklepu, skąd skradł towary galanteryjne, narazie nieustalonej wartości.

Rokowania czesko-węgierskie.

Budapeszt, 8. 10. (PAT) Wczoraj po południu premier Imredy i minister spraw wewnętrznych Keresztes-Fischer przyjęci byli na 2-godzinnej audiencji przez regenta Horthye'ego.

Następnie odbyło się posiedzenie rady ministrów, którego przedmiotem było omówienie prac przygotowawczych do rokowań czesko-węgierskich.

Po zakończeniu posiedzenia rady ministrów, Węg. Ag. Telegr. ogłosiła nast. komunikat urzędowy:

Rokowania węgiersko-czeskie za zgodą obu rządów rozpoczna się 9-go października o godz. 19 w Komarnie. Na rokowaniach tych rząd węgierski reprezentować będą minister spr. zagr. Kanya i minister oświaty hr. Teleky. Obu ministrom towarzyszyć będą rzeczoznawcy z poszczególnych ministerstw.

Praga, 8. 10. (PAT) Czeskosłowackie Biuro Prasowe donosi, że przewodniczącym delegacji do komisji delimitacyjnej, mającej dokonać rozdziału terytoriów między Czechami a Węgrami, został mianowany minister Józef Tiso

8 dywizyj chińskich otoczonych
przez wojska japońskie.

Tokio, 8. 10. (PAT) Wojska japońskie zaatakowały stację Lulin, znajdującą się w odległości 20 km od Sinyang, wysadzając w powietrze część toru kolejowego. Pod Sinyang, według opinii obserwatorów wojskowych, znajduje się przeszło 8 dywizyj chińskich, otoczonych przez wojska japońskie.

Główne siły chińskie, strzegące południowego odcinka linii kolejowej Pekin—Hankou, nie mają łączności z Hankou, co — zdaniem obserwatorów wojskowych — ułatwia wojskom japońskim przerwanie frontu pomiędzy prowincjami Honan i Hopei.

Tokio, 8. 10. (PAT) Według wiadomości ze źródeł miarodanych, liczba wojsk chińskich, skoncentrowanych około Hankou, wynosi około 2 milionów ludzi.

Odezwa Tow. Miłośników Przeszłości Lwowa.

W kwietniu 1940 roku minie 600 lat, gdy Kazimierz Wielki, oswobodząjąc Ziemię Czerwieńską spod jarzma mongoło-tatarskiego, przyłączył ją wraz z Lwowem do Polski.

Od 600 lat trwa nieprzerwanie wkład pracy i kultury polskiej w tę ziemię, od zamierzchłych już czasów przynależną do Polski. Rok 1340 utrwalił odwieczne prawa Polski do niej. Lwów stał się jej stolicą, z małego warownego gródka przeobraził się w miasto.

Rocznicę Kazimierzowego objęcia Lwowa obchodzić będzie Lwów nad wszystkie inne uroczyściej. Tow. Miłośników Przeszłości Lwowa, pragnąc uwiecznić wiekopomną datę, postanowiło przystąpić do opracowania pomnikowego wydawnictwa naukowego. Realizacja tych zamierzeń zależy od moralnego i materialnego poparcia szerokich sfer społeczeństwa. Towarzystwo Miłośników Przeszłości Lwowa działa od lat i poszczycić się może poważnymi rezultatami swej pracy, jednak grono członków jest jeszcze ciągle zbyt szczupłe. Zwiększenie się tego grona, da nie tylko możność dalszego rozszerzenia się działalności Towarzystwa, ale da mu zarazem materialne środki do spełnienia podjętych zamierzeń. Niechaj więc żadna polska instytucja, żadna polska organizacja, żaden Polak Ziemi Czerwieńskiej nie uchyli się od pomocy Towarzystwa i niechaj wszyscy, którzy z urodzenia czy z sentymentu związani są ze Lwowem, wpiszą się w poczet członków Tow. Miłośników Przeszłości Lwowa i umożliwią mu wydanie dzieła, które uświetni wielką uroczystość.

Zgłoszenia przyjmuje Biuro Towarzystwa w „Czarnej Kamienicy“ (Rynek l. 4). Wkładkę miesięczną, wynoszącą 1 zł. składać można osobiście lub przez P. K. O. (konto nr. 101.177).

Pamiętajcie, że...

— największym jeziorem na świecie, poza morzem Kaspijskim, posiadającym powierzchnię 438 tys. km. kw., jest jezioro Górne w Ameryce Północnej o powierzchni 83,3 tys km. kw. Na dwóch następnych miejscach figurują jezioro Victoria w Afryce (68,8 tys. km. kw.) i Aralskie w Azji (67,8 tys. km. kw.).

— w Polsce do największych jezior zalicza się Narocz, Dryświaty, Gopło i Dryświaty. Najgłębsze jezioro — to Czarny Staw nad Morskim Okiem.

— Rumunia według ostatnich obliczeń posiada 19 i pół miliona mieszkańców, w tym m. in. przeszło 8 tysięcy w wieku ponad 90 do 100 lat, a blisko 1100 od 100 lat wzwyż.

— pierwszą na świecie linią kolejową była linia Liverpool — Manchester, wybudowana w r. 1826. Pierwszy na świecie rozkład jazdy wydała właśnie wspomniana linia w r. 1839.

— na Węgrzech przypada na 10.000 mieszkańców 10,5 lekarzy, we Włoszech 8,5, w Szwajcarii 8,2, na Łotwie 7,9, w Czechosłowacii 7,4, w Niemczech 7,3, w Holandii 7, we Francji 6,1, w Rosji Sowieckiej 5, w Szwecji 4,2, a w Polsce 3,7.

— w Stanach Zjednoczonych jest bibliotek, zawierających co najmniej 100.000 tomów — 160. Posiadają one łącznie 46,7 milionów tomów. W ZSRR. istnieje takich bibliotek 106 i mają razem 37,4 mił. tomów, w Niemczech 101 (34.7 milionów tomów), we Francji 73 (23,4 miliony), a w Polsce 27 (5,9 milionów tomów).

— Grenlandia jest największą wyspą świata. Położona na Oceanie Lodowatym posiada powierzchnię 2.174 tys. km. kw. Drugie miejsce co do wielkości zajmuje Nowa Gwinea na Oceanie Spokojnym (786 tys. km. kw.), trzecie Borneo, również na tym oceanie (735 tys. km. kw.), czwarte — Madagaskar na oceanie Indyjskim (620 tys. km. kw.).

— agencje prasowe posługują się przy zbieraniu i przekazywaniu informacyj najszybszymi i najbardziej nowoczesnymi środkami komunikowania się: radio-telegrafem, radiofonią, telefonem, teleskryptorami, czyli dalekopisami, telegrafem.

— ciągnienia Loterii Klasowej odbywają się publicznie w sposób widoczny dla wszystkich obecnych na sali ciągnień.

— na wyniki ciągnień czekają liczne rzesze „graczy loteryjnych“, z których nie jeden po ciągnieniu, dzięki wygranej, poprawi swój byt.

— dnia 19 października rozpocznie się ciągnienie I. klasy 43-ej Loterii Klasowej. Szanse wygrania w tej loterii są równie duże, jak w dwóch poprzednich, a to dzięki przeprowadzonej w swoim czasie reformie, polegającej na zmniejszeniu ilości losów i podziałowi losu na 5 części.

AUDIENCJE U P. PREZYDENTA.

Warszawa, 8. 10. (PAT Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu wczorajszym rektorów wyższych uczelni w Warszawie w osobach pp.: Włodzimierza Antoniewicza — Uniwersytet J. Piłsudskiego, Józefa Zawadzkiego — Politechnika Warszawska, Jana Miklaszawskiego — Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego, Wojciecha Jastrzębowskiego — Akademia Sztuk Pięknych i Jerzego Modrakowskiego — Akademia Stomatologiczna, — którzy wyrazili Panu Prezydentowi hołd w chwili powrotu Śląska Zaolzańskiego do Rzeczypospolitej, doręczając mu odnośne uchwały Senatow tych uczelni.

Warszawa, 8. 10. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął wczoraj prezesa Banku Polskiego p. Władysława Byrkę.

Warszawa, 8. 10. (PAT) Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął przyjął wczoraj prezesa PKO dr Henryka Grubera.

ESTONIA PAŃSTWEM NEUTRALNYM.

Ryga. 8. 10. (PAT.) Donoszą z Tallina. Na posiedzeniu rady ministrów estońskiej przyjęty został projekt ustawy o neutralności państwa, który głosi m. in., że w wypadku konfliktu okręty wojenne państw, biorących udział w tym konflikcie, tylko w specjalnych momentach i to za specjalną zgodą rządu estońskiego mogą zatrzymać się w portach estońskich. Zabrania się zawijania do portów uznanych za wojenne. Samoloty tychże państw nie mogą w razie konfliktu przelatywać nad Estonią. Wojska zaś tych państw nie mogą w żadnym wypadku używać terytoriów Estonii jako bazy do działania przeciwko swoim wrogom. Projekt ten wzorowany jest na analogicznej ustawie, uchwalonej przez państwa skandynawskie i będzie przedłożony izbom ustawodawczym.

POWRÓT HR. CSAKY

Budapeszt, 8. 10. (PAT) Szef gabinetu ministra spraw zagr. hr. Csaky natychmiast po swym powrocie z Warszawy został przyjęty przez premiera Imredy i min. Kanya, którym zdał sprawę z rozmów, przeprowadzonych z min. Beckiem. Następnie o godz. 19 zebrała się rada ministrów, której posiedzenie trwało do godz. 12 w nocy.

Program radiowy.

Niedziela, 9 października.

Lwów. Godz. 7.15: Audycja poranna. 9.15: Nabożeństwo. 10.45: Płyty. 11.45: Pogadanka. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Poranek symfoniczny. 13: Pogadanka. 13.10: Muzyka obiadowa. 14.40: Audycja dla dzieci. 15: „Lwowska warta“. 15.30: Koncert. 16: Pogadanka. 16.15: Recytacja prozy. 16.30: Koncert chórów. 17: Tygodnik dźwiękowy. 17.30: „Podwieczorek przy mikrofonie“. 19.35: Wesoła audycja słowno-muzyczna. 20.15: Wiad. sport. 21: Koncert rozrywkowy. 21.40: „Wesoła Syrena“. 22.20: Koncert rozrywkowy.

Poniedziałek, 10 października.

Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna. 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 13: Pogadanki dla kupców i rzemieślników. 13.30: Audycja muzyczna dla liceów. 14: Koncert życzeń. 14.50: Giełda. 15: Słuchowisko dla dzieci. 15.30: Muzyka obiadowa. 16: Wiad. gosp. 16.15: „Kronika naukowa“. 16.30: Audycja muzyczna z okazji 125-ej rocznicy urodzin Verdi'ego. 17.15: Reportaż. 17.30: Recital śpiewaczy. 18.05: Pogadanka. 18.30: Audycja strzelecka. 19: Koncert smyczkowy. 19.30: Przymówienie ks. kard. Hlonda. 19.40: Koncert popularny. 20.35: Dziennik wieczorny. 21: Audycja kameralna. 21.40: Nowości literackie. 22.05: Pogadanka. 22.20: „Lwowskie portrety muzyczne“.

Na Śląsku Zaolzańskim rozpoczęto w szkołach i urzędach normalną pracę.

Katowice, 8. 10. (PAT) W miarę obejmowania przez armię polską coraz to dalszych miejscowości Śląska Zaolzańskiego, odbywa się równocześnie stopniowo przejmowanie przez władze szkolne istniejących już instytucyj szkolnych wszelkiego typu i rozpoczynają się prace nad zorganizowaniem polskiego szkolnictwa.

Organizacja szkolnictwa na Śląsku Zaolzańskim, niezależnie od prac, prowadzonych w Urzędzie wojewódzkim śląskim, wydz. oświecenia publicznego, — zlecona jest i prowadzona przez specjalną 3-osobową komisję oświecenia publicznego, czynną w Cieszynie. Na zajętych terenach nauka w szkołach z polskim językiem nauczania pro wadzona jest bez przerwy.

Cieszyn, 8. 10. (PAT) Delegat wojewody śląskiego przy dowództwie samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk" wicewoj. Malhome, któremu podporządkowane są wszystkie władze cywilne na Śląsku Zaolzańskim, zwrócił się podczas wczorajszej konferencji do przedstawicieli wszystkich władz ze stanowczym apelem, aby przy obsadzaniu wszystkich stanowisk zarówno w służbie publicznej jak i innej, o ile władze te mają na to wpływ, uwzględniały w pierwszym rzędzie ślązaków zaolzańskich, w drugim zaś tych cieszyniaków, którzy zmuszeni byli ujść z Zaolzia do Polski.

Cieszyn, 8. 10. (PAT) Dzisiaj rozplakatowane zostało zarządzenie, w którym delegat wojewody śląskiego przy dowództwie samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk" wicewoj. Malhomme na podstawie upoważnienia dowódcy samodzielnej grupy operacyjnej „Śląsk" rozszerzył kompetencje dyrekcji policji w Cieszynie na cały obszar Śląska Zaolzańskiego, przejęty przez władze polskie.

Cieszyn, 8. 10. (PAT) Personal starostwa frysztackiego został już niemal skompletowany. W myśl zaleceń p. wojewody Malhomme, wszyscy niemal urzędnicy pochodzą z Zaolzia. Ze względu na konieczność zatrudnienia również sił fachowych, doświadczonych w administracji państwowej, wicestarostą Frysztatu został mianowany p. Medwecki, długoletni wicestarosta w Bielsku. Również cały personal kancelaryjny i pomocniczy rekrutuje się spośród miejscowych ludzi.

Cieszyn, 8. 10. (PAT) Wczoraj o godz. 10 rozpoczęły się na zamku w Cieszynie obrady mieszanych polsko-czeskich komisyj dla spraw celnych i ekonomicznych. Jednocześnie rozpoczęło się posiedzenie komisji komunikacyjnej na dworcu zachodnim w Cieszynie. Obrady trwały do godz. 2 pp.

AMB. WIENIAWA-DŁUGOSZOWSKI U MINISTRA CIANO

Rzym, 8. 10. (PAT) Ambasador R.P. przy Kwirynale Wieniawa-Długoszowski odbył dziś rozmowę z ministrem spraw zagr. hr. Ciano.

ZAWIESZENIE ORGANU LIGI NARODÓW

Bern, 8. 10. (PAT) Rada związkowa zawiesiła na przeciąg 9 miesięcy dziennik „Journal des Nations", uchodzący za półurzędowy organ sekretariatu generalnego Ligi Narodów, jak również wszelkie zastępcze jego wydania — za artykuł, występujący przeciwko konferencji monachijskiej 4 mocarstw.

KRWAWE STARCIE POLICJI Z POWSTAŃCAMI

Haifa, 8. 10. (PAT) W dniu wczorajszym doszło do krwawego starcia pomiędzy bandą licząca 100 rebeliantów a policją angielską. 60 rebeliantów zostało zabitych. Po stronie policji ofiar nie ma.

Jerozolima, 8. 10. (PAT) Wczoraj w nocy grupa uzbrojonych ludzi zaatakowała 2 żołnieszy angielskich, wartujących na kolei, którym zadała rany sztyletem.

GEN. FRANCO ZGODZIŁ SIĘ WYCOFAĆ 20 PROC. OCHOTNIKÓW

Saint Jean De Lux, 8. 10. (PAT) Ag. Reutera donosi na podstawie wiadomości z Burgos, że gen. Franco zgodził się na wycofanie około 30 procent ochotników, walczących po jego stronie, co wyniesie około 10.000 ochotników.

Projekt ustawy dla słowackiego rządu autonomicznego.

Praga, 8. 10. (PAT.) Na wczorajszym kongresie przedstawicieli stronnictwa słowackiego w Żylinie, sformułowany został projekt ustawy, ustalający szczegóły przejęcia władzy wykonawczej na ziemi słowackiej przez słowacki rząd autonomiczny. Projekt ten uchwalony ma być przez parlament czechosłowacki najpóźniej do dnia 28 b. m. W myśl tego projektu powołane zostają do życia autonomiczne organy władzy wykonawczej na ziemi słowackiej.

Władzę wykonawczą na ziemi słowackiej wykonywać ma słowacki rząd, który składać się będzie z 5 ministrów z premierem na czele. Kompetencjom rządu nie będą podlegać następujące agendy: spraw zagranicznych, obrony narodowej oraz spraw długów państwowych.

Ministrowie słowaccy będą jednocześnie członkami rządu centralnego w Pradze.

Poszczególne agendy ministerstw rządu słowackiego podzielone będą w sposób następujący:

a) Ministerstwo spraw wewnętrznych (również agendy wymiaru sprawiedliwości, zdrowia publicznego i wychowania fizycznego).

b) Ministerstwo komunikacji (sprawy poczty, telegrafu i komunikacji kolejowej).

c) Ministerstwo gospodarki (roboty publiczne, handel, przemysł, rzemiosło i rolnictwo).

d) Ministerstwo kultury narodowej (oświecenie publiczne).

e) Ministerstwo finansów i opieki społecznej.

f) Wszystkie ziemie słowackie podlegają autonomicznemu rządowi słowackiemu.

Proporcjonalny podział wydatków budżetu państwa czechosłowackiego ustalony będzie przez specjalną komisję.

Praga, 8. 10. (PAT.) Uchwały, powzięte w dniu wczorajszym na kongresie stronnictwa słowackiego, zaakceptowane przez rząd praski, dotyczą na razie uznania autonomii słowackiej jako takiej, w szczególności zaś tylko w kwestii decentralizacji władzy wykonawczej. Zarządzenia autonomiczne organów ustawodawczych ustalone będą niebawem w dalszych rozmowach, jakie nawiązane zostaną między członkami rządu praskiego i członkami przy szlęgo rządu słowackiego. Minister pełnomocny na Słowację dr Tise wraz z współpracownikami przybył wczoraj przed południem do Pragi.

AMBASADOR ANGIELSKI U MINISTRA BONNETA

Paryż, 8. 10. (PAT) Minister Bonnet przyjął dziś ambasadora Wielkiej Brytanii sir Ericka Phippsa.

ŻAŁOBA NARODOWA CZECHÓW WE FRANCJI

Warszawa, 8. 10. (Tel. wł.—l. r.) Z Paryża donoszą, że zamieszkali w całej Francji Czesi ogłosili żałobę narodową.

Ub. niedzieli odbyło się zebranie zamieszkujących Paryż Czechów, których jest tam około 6 tysięcy, po czym zebrani postanowili przez okres żałoby narodowej nosić czarne opaski i wstrzymać się od wszelkich rozrywek i zabaw.

ODROCZENIE SESJI PARLAMENT. W CZESŁOWACJI

Praga, 8. 10. (PAT) Jak donosi Czeska Ag. Telegr., zwołanie jesiennej sesji parlamentarnej w październiku jest w tej chwili niemożliwe, gdyż wskutek utraty szeregu terytoriów trudno na razie ustalić skład członków parlamentu. Zwołanie zgromadzenia narodowego jak również i sesji jesiennej nastąpi po definitywnym ustaleniu granic.

Nominacje dla członków nowego rządu słowackiego.

Praga, 8. 10. (PAT) Prezes rady ministrów gen. Syrovy, jako pełniący obowiązki prezydenta republiki, podpisał wczoraj w godzinach po południowych dekret nominacyjny członków autonomicznego rządu słowackiego. Mianowani zostali następujący ministrowie: M. Czermak, b. minister rządu praskiego, prof. gimnazjum matematyczno-przyrodniczego w Bratysławie, P. Teplański, poseł do parlamentu, J. Lichner, poseł do parlamentu i dr F. Durczański, adwokat w Bratysławie.

Jak wiadomo, projekt ustawodawczy, dotyczący organizacji władzy wykonawczej na ziemi słowackiej, przewiduje, że ministrowie słowaccy są jednocześnie członkami rządu w Pradze. Wbrew pierwotnym koncepcjom, do rządu nie weszli posłowie Sidor i Sokol, którzy odmówili wzięcia udziału w rządzie ze względów zasadniczych. Fakt ten zasługuje na specjalne podkreślenie. Na ich miejsce weszli dwaj inni członkowie słowackiej partii ludowej w osobach posłów Durczyńskiego i Czernaka.

Pozostali dwaj ministrowie, t. zn. Lichner i Teplański, reprezentują słowackie skrzydło stronnictwa agrariuszy.

Praga, 8. 10. (PAT) Gen. Syrovy przyjął w godzinach popołudniowych przewódcę czesko-słowackiego stronnictwa socjal-demokratycznego posła Hampla, który w imieniu swego stronnictwa oświadczył szefowi rządu, że solidaryzuje się z uchwałami, powziętymi wczoraj na kongresie partii słowackiej w Zilinie.

Praga, 8. 10. (PAT) Od wczorajszego popołudnia władze pocztowe zawiesiły ponownie wszelkie prywatne rozmowy telefoniczne z zagranicą.

Włosi wprowadzają ustawę rasową.

Rzym, 8. 10. (PAT.) Wielka Rada Faszystowska zebrała się wczoraj pod przewodnictwem Mussoliniego w pałacu Weneckim. Na wstępie Wielka Rada stwierdziła, że naród włoski w zdecydowanej męskiej postawie w czasie ostatnich wypadków europejskich dał nowy dowód wielkiej i głębokiej przemiany, jakiej dokonała rewolucja „Czarnych Koszul", w duchu i charakterze Włoch.

Następnie Wielka Rada przystąpiła do dyskusji nad zagadnieniem rasowym.

Rada uchwaliła doniosłe deklaracje wprowadzające: zakaz małżeństw Włochów i Włoszek z osobami należącymi do rasy chamickiej, semickiej i innych ras niearyjskich. Zakaz dla osób zależnych od rządu i instytucji publicznych zawierania małżeństw z obywatelami innych państw, bez względu na rasę. Małżeństwa Włochów i Włoszek z obcokrajowcami, również należącymi do rasy aryjskiej, będą mogły być zawierane za uprzednim zezwoleniem ministerstwa spraw wewnętrznych.

Wielka Rada przypomina dalej w deklaracji, że żydostwo światowe po rozwiązaniu wolnomularstwa, stało się podżegaczem ruchu antyfaszystowskiego we wszystkich dziedzinach i że żydostwo zagraniczne i włoskie, złożone z emigrantów, było jednomyślnie wrogie faszyzmowi.

Ze względu na zakaz przyjazdu do Włoch i wysiedlenia z Włoch Żydów zagranicznych, wielka rada postanawia, że poza wypadkami przeciwnymi, które zostaną poddane w następstwie badaniom komisji min. spr. wewn., wysiedlenie nie będzie zastosowane w stosunku do Żydów zagranicznych w wieku ponad 65 lat, którzy zawarli małżeństwo mieszane z obywatelami włoskimi przed 1 października 1938.

W stosunku do Żydów obywateli włoskich, wielka rada ustaliła, iż uważani będą za przynależnych do rasy żydowskiej ci, których oboje rodzice są Żydami, ci, których ojciec jest Żydem, a matka narodowości niewłoskiej, dalej osoby pochodzące z małżeństw mieszanych, a wyznających religię mojżeszową, ci wreszcie, którzy pochodzą z małżeństw mieszanych i wyznawali inną religię niż mojżeszowa przed 1. 10. 1938 r., nie będą uznani za Żydów.

W stosunku do obywateli włoskich nie będą czynione żadne rozróżnienia, z wyjątkiem nauczania w szkołach wszystkich rodzajów i stopni, o ile oczywiście na wyróżnienie nie zasługują obywatele z innych powodów, jak np. o ile należą do rodzin, wśród których byli polegli w ciągu 4 wojen, prowadzonych przez Włochy w bież. wieku, a więc wojny libijskiej, wojny światowej, wojny abisyńskiej i hiszpańskiej. Również nie będą podlegali ograniczeniom, jeśli pochodzą z rodzin ochotników, którzy brali udział w tych wojnach, kombatantów odznaczonych krzyżem wojennym, o ile należą do rodzin, wśród których są polegli za sprawę faszystowską, lub zostali inwalidami w walkach faszyzmu.

Wielka rada ogłasza faszystom, że dyrektywy partii w zakresie spraw rasowych mają być uznane jako podstawowe i imperatywne dla wszystkich. Poszczególne ministerstwa opracują szczegółowe rozporządzenia.

Wapienniki dymią...

Sulejów, w październiku.

— Hetta! Hetta! Wio! do jasnych piorunów — wiooo!

Konie jednak, mimo bolesnych pręgów pozostawionych przez śmigające baty ustają. Wapienna, błotnista droga, zamieniwszy się w lepkie bajora, w których wozy grzęzną po osie, wijąc się prowadzi z kamieniołomów pod górę. Każdy wóz naładowany surowcem wyciągają dwie pary koni, by na szczycie rozdzielić się po parze, każda do swojego wozu. Jest to jeden z najcięższych etapów w pracy eksploatacji wapienia.

O kilkadziesiąt metrów dalej a kilkanaście niżej wre wzmożona praca. Podzieleni na partie robotnicy pracują nad rozbiciem skał siwaka. Partię tworzy górnik, wykonywujący właściwą robotę i pracujący przy rozkuwaniu większych skał robotnicy. Po drugiej stronie olbrzymiego zrębu wgryza się w skośną szczelinę druga partia. Długą chwilę słychać tylko głuchy, nieustanny łoskot kilofów uwieńczony nagłym trzaskiem rozerwanego kamienia. Nagle wszyscy się cofają gwałtownie. Olbrzymi zręb skalny osuwa się z jękiem i zaraz też obsiada go zgraja zajadłych ludzi, by powalonego tuza rozgryźć żądłami kilofów i młotów.



Wóz zaprzężony w 2 pary koni.

Wtem, z rąk jednego z robotników wysuwa się młot, młody górnik siada ciężko zasłaniając twarz dłońmi, z pomiędzy palców sączy się krew. Kolega chwyta go pod ramiona, podnosi... zarzuciwszy marynarki udają się niedaleko do lekarza ubezpieczalni. Krew obficie spływa po ubielonej kurzem wapiennym twarzy, ale, mimo, że płynie z jamy ocznej, jak orzekł stary wyga, nie jeden raz mający podobne historie górnik — „samo oko siedzi".

— No, jazda chłopcy — rzucił do zafrasowanych wypadkiem — zaraz wieczór będzie. Do roboty. Młodzik i już!... — dodał usprawiedliwiając tamtego.

Powalony kolos skalny, rozbijany potężnymi ciosami oskardów, tkwiących w żelaznych dłoniach robotników, kurczy się, rozpada, maleje... Jeszcze chwila, a na miejscu dumnie sterczącej wyniosłości olbrzyma legnie pobojowisko złomów i gruzów, jeszcze chwila, a wywieziony oblepionymi wozami złom ustąpi znów miejsca, na które zwali się nowy głaz, nowy obiekt wzmożonych wysiłków.

Słońce już chyli się ku zachodowi...

Tempo pracy w kopalni wzrasta. Wprawdzie ludzie ci mają dniówkę, ale obliczona jest ona na pewien kontyngent pracy, który musi być wykonany.

* * *

Kilkaset metrów od dużych sulejowskich kopalni rozsiadło się kilka grup ludzi, rozbijających uparcie kamienie i skały, ryjących pola i wzgórza w poszukiwaniu upragnionego siwaka. Na terenie ich pracy kotłują czarnym dymem przyziemne, wykopane w skale piece. Zapytany o tę „konkurencję" górnik oficjalnej kopalni odpowiada po chwili namysłu:

— Choć umiem taką robotę i mógłbym zaryzykować „na własną rękę" nie robię tego. Nieraz można w „dzikiej" kopalni zarobić, ale też nie raz i nie dwa stracić. I co? Nie tylko, że się człowiek naharuje, namęczy, sam drzewo zwiezie, upilnuje swego przed złym człowiekiem i wystara się o kupca — ale jak przyjdzie zima, albo choroba — znikąd pomocy.

Wolę płacić składkę ubezpieczeniową, choć czasem i żal tych paru złotych. Wolę tak pracować. Teraz wiem, że i ja, i żona, i dzieci mają zawsze lekarską opiekę.

— Zadowoleni są panowie z opieki Ubezpieczalni? — pytam.

— O, teraz tak. Teraz dużo się zmieniło, dużo polepszyło. Doktór przyjmuje zawsze, nie ma godzin, ani różnicy między ubezpieczonymi a prywatnie przychodzącymi... Doktór znający jest, a jak co poważnego jedzie się do szpitala albo do specjalisty do Piotrkowa — nie raz, jak co nagłego to i na miejsce ściągają pomoc...

— A mojego chłopca mi całkiem uleczyli — wtrąca się do rozmowy drugi. — Chorował mi bardzo, do szkoły nie mógł chodzić, a ma już trzynasty rok. Tak mi tego lata doktór wysłał go do Buska.

— I jakże syn teraz.

— A... chwalił sobie bardzo tam. I życie — powiada dobre bardzo i obchodzili się — powiada — grzecznie. A że koniec końców przyjechał zdrów, chwała Bogu.

— Tamten też — dorzucił pierwszy górnik wskazując na zsuwającego się po zrębie skalnym górnika. — Zeszłej zimy rozchorował się ciężko. Zrobił mu się wrzód w ciele, na plecach. Wzięli go do szpitala Ubezpieczalni w Piotrkowie i... zdrów.

— Jeszcze mu dołożyli 38 zł. zasiłku.

• • •

Oskardy łomocą, rozpadają się skały, słychać raz wraz stękania utrudzonych piersi ludzkich. Zdaleka dobiega przeciągłe: Hetta! wiooo! Cholera — wiooo... A po drugiej stronie Pilicy z pod potężnych sterczących stożkowato kopuł pieców odrywają się małe, białe punkciki i suną nieprzerwanymi rzędami szosą na zachód. To powoli, noga za nogą wlokące się, trzeszczące, uginające się po ciężarem wapna, utytłane kurzem wozy. Powoli z zadyszanych gardzieli olbrzymich wapienników wydobywają się czarne kłęby dymu, by rozpłynąć się nad Pilicą w przeźroczystą, siną mgłę.

UTWORZENIE BIURA ROLNICZEGO NA ŚLĄSKU ZAOLZAŃSKIM.

Katowice, 8. 10. (PAT) Na terenie Cieszyna Zaolzańskiego przy delegaturze wojewody śląskiego zostało utworzone Biuro rolnicze, złożone z przedstawicieli urzędu wojewódzkiego, państwowego Banku rolnego, śląskiej Izby rolniczej i delegata do spraw aprowizacyjnych. Biuro to rozpoczęło działalność związana z aprowizacją terenu oraz przejęciem poszczególnych objektów rolniczych. Współpracuje ono z miejscowymi czynnikami poszczególnych placówek.

Dotychczasowa mleczarnia czeska działa już pod zarządem spółdzielni polskiej. Również w najbliższych dniach zostanie uruchomiona przez śląską Izbę rolnicza szkoła rolnicza.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

IV. Km. 1104/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie IV. rewiru Ferdynand Kiesel, mający kancelarię we Lwowie, ul. Janowska Nr. 18 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 października 1938 o godz. 9.30 we Lwowie, ul. Brajerowska Nr. 3 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do dłużnika, składających się z mebli, maszyny do pisania, tapczanu, oszacowanych na łączną sumę zł. 2.295. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru IV.
Lwów, 21 września 1938. 3824K

Km. 372/37/23. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Nisku Mgr. Alfred Weingarten, mający kancelarię w Nisku. ul. Stefana Batorego Nr. 590 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 listopada 1938 o godz. 10-tej w Sądzie grodzkim w Nisku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Franciszka Drelicha z Jeżowego nieruchomości, a m. połowa realności obj. lwh. 382 gm. Jeżowe, składającej się z 21 parcel, stanowiących role, łąki i pastwiska o ogólnej pow. 4 ha. 93 a. 99 m kw. wraz z takąż częścią domu mieszkalnego, stajni, stodoły, chlewu, studni i piwnicy. Nieruchomość ma urządzoną księgę hipoteczną w Sądzie grodzkim w Nisku. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 5.368 groszy 80, cena zaś wywołania wynosi złotych 4.026 groszy 60. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 536 gr. 88. Rękojmię należy złożyć w gotowiżnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatn. 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Nisku sala Nr. 14.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Nisko, 28 września 1938. 3808K

Km. 174/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Ustrzykach Dolnych, Stanisław Leszczyński, urzędujący w Ustrzykach Dolnych, przy ul. 29 Listopada 112 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 9 listopada 1938 o godz. 10-ej w Ustrzykach Dolnych na rynku odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Anieli Parfeniukowej, właśc. dóbr w Leszczowatem na rzecz Augusta Koleszy, urz. pryw. we Lwowie, a składających się z 1 portiery, 1 firanki, 2 otoman, 1 narzuty na otomanę, 1 dywanu na łóżka, 1 stolika pod maszynę do szycia, 1 biurka jasnego, 1 aparatu radiowego kompletnego z głośnikiem, 1 konsoli z lustrem, 1 zegara dębowego ściennego szafkowego, 1 szafy na bieliznę, 1 fortepianu „Chyfranek" Wiedeń, 2 krzeseł obitych skórą, 1 portiery i 1 otomany. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. 3805K

Komornik Sądu Grodzkiego.

VIII. Km. 1113/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rew. VIII-go z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grottgera 10 na zasadzie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12-go października 1938 o godzinie 11-tej przedpołudniem we Lwowie przy ul. Łąckiego 8 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z 500 szt. książek Hansa Gintera, 20 ram drewn., 1000 szt. portretów na białym papierze „Łesia Ukrainka" i 1.000 szt. portretów Tarasa Szewczenki wartości 4.560 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.
Lwów, 23 września 1938. 3826K

VIII. Km. 923/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rew. VIII-go z siedzibą urzędową we Lwowie przy ul. Grottgera 10 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12-go października 1938 r. o godzinie 10-ej przedpołudniem we Lwowie przy ul. Szajnochy 5 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z urządzenia baru wartości 1000 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego.
Rewiru VIII.
Lwów, 28 września 1938. 3825K

I. Km. 1572/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 19 października 1938 o godzinie 10-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu, ul. 3-go Maja 6 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Jana Cerby i składających się z 1 maszyny „młócarni", 30 rolek papy dachowej białej, 200 kg. osi do wozów stalow., oszacowanych na łączną sumę zł. 550 na zaspokojenie wierzytelności Fmy W. Lichtenstein w Krakowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.
Tarnopol, 24 września 1938. 3821K

I. Km. 183/38. Obwieszczenie o II. licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Jarosławiu rewiru I-go Juliusz Szołłginia, mający kancelarię w Jarosławiu, ul. Słowackiego Nr. 18 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 10 listopada 1938 o godz. 11-tej w Sądzie grodzkim w Pruchniku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Karola Krola s. Jędrzeja w Węgierce nieruchomości obj. whl. 69 ks. gr. gm. kat. Węgierka, składającej się z pbud. 56/2, pgr. 350, 351, 569 574/1, 570, 572/2, 573 i 1763. Obszar całej nieruchomości wynosi 2 ha. 23 arów i 73 m kw., na co składa się parcela budowlana, grunt orny, łąka, pastwisko, las i droga domowa. Na parceli budowlanej stoi dom mieszkalny i stodoła wraz ze stajnią. Nieruchomość ta ma urządzoną księgę gruntową, która jest przechowywana w Sądzie grodzkim w Pruchniku. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 5.500, cena zaś wywołania wynosi zł. 3.666 gr. 66. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 550. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenia egzekucji. W ciągu ostatnich 2-ch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Pruchniku.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I
Jarosław, 5 października 1938. 3822K

Km. 1105/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego Kazimierz Urbański w Trembowli, mający kancelarię w Trembowli ul. Z. Chrzanowskiej Nr. 10 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 października 1938 o godz. 12-tej w Ładyczynie fol. Wladkówka obok Mikuliniec odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Chaima Kleinberga, składających się z 2 koni szpaków, 1 wózka, 1 pary koni roboczych i pary koni (ogierów), oszacowanych na łączną sumę zł. 3100. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Trembowla, 4 października 1938. 3820K

Km. 1262/28 i 1315/38. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej wierzycielki 1) Centralnej Małopolskiej Kasy Oszczędności we Lwowie — dawniej Galicyjskiej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Józefowi Tyszkowskiemu, Jadwidze Tyszkowskiej i Adamowi Tyszkowskiemu w Chlebowicach św. (do Km. 1262/38). Dnia 14 października 1938 o godz. 15-ej po poł. w Chlebowicach św. u dłużników sprzeda się przez publiczną pierwszą licytację następujące przedmioty dłużników: 1) 1 koń gniady około 1 i pół roczny, 2) 1 szafa 3-działowa jesionowa, 3) 50 kóp żyta w snopach, 4) 1 klaczka szpaczka około 2-letnia ślepa na prawe oko, 5) 10 kóp pszenicy ozimej. Przedmioty oszacowano na kwotę 1250 zł. 2) W sprawie egzekucyjnej wierzyciela Stanisława Mazurkiewicza, b. dzierżawcy młyna ze Swirza zam. we Lwowie, ul. Leśna 4 przeciw dłużniczce Irenie hr. Komorowskiej, właścicielce dóbr w Swirzu (do Km. 1315/38). Dnia 15 października 1938 r. o godz. 12-ej w poł. w Swirzu u dłużniczki na folwarku sprzeda się przez publiczną pierwszą licytację następujące przedmioty dłużniczki: 1) 1 koń ogierek szpak łysy prawa tylna biała około 2-letni, 2) 1 szpaczka bez odmian około 1 i pół roczna, 3) 1 klaczka kasztanka łysa prawa przednia pęcina biała około 1 i pół roczna, 4) 1 ogierek gniady na czole biały znak około 1 i pół roczny, 5) 1 sterta żyta w snopach o wym. 4x25 m, w tem 150 kóp, 6) 1 sterta pszenicy ozimej ostki o wym. 4x25 m, w tem 150 kóp, 7) 1 sterta pszenicy ozimej ostki o wym. 4x12 m, w tem 75 kóp. Przedmioty oszacowano na kwotę 6.170 zł. Sprzedaż w obu sprawach odbędzie się w ciągu 2-ch godzin po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż u dłużników.

Komornik Sądu Grodzkiego.
Przemyślany, 6 października 1938. 3816K

Km. 483/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Obertynie z siedzibą urzędową w Obertynie na zasadzie art. 602 kpc. obwieszcza, że dnia 3 listopada 1938 o godzinie 13-tej na miejscu u dłużnika Janiny Szaszkiewiczowej w Woronowie pow. Horodenka odbędzie się pierwsza publiczna licytacja ruchomości dłużniczki własnych, składających się z 1 sterty tj. 150 kóp żyta które w dniu licytacji ocenione zostaną na zaspokojenie należności Państw. Banku Rolnego we Lwowie. Zajęte ruchomości oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego
Obertyn, 5 października 1938. 3823K

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 14/38. Teodor Podolak z Czarnej zaginął w czasie walk polsko-ukraińskich jako żołnierz armii ukraińskiej. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego

Sąd Okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.
Dnia 13 maja 1938. 3811

T. 16/38. Wiktor Szurgot z Beska wyemigrował w roku 1910 do Ameryki. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do 1 roku. Chodzi o uznanie go za zmarłego.

Sąd Okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.
Dnia 13 lipca 1938. 3809

T. 8/38. Józef Hopko i Tekla Hopko z Rabego wyemigrowali przed 60 laty do Ameryki. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nich do 1 roku. Chodzi o uznanie ich za zmarłych.

Sąd Okręgowy w Jaśle
Wydział Zamiejscowy w Sanoku.
Dnia 6 września 1938. 3810

T. 14/38. Jan Trojnar, urodzony 17 lutego 1900 w Handzlówce pow. Łańcut, syn Wojciecha, pobrany do 39 pp. W. P., wyruszył na front bolszewicki i w bitwie pod Głębokiem zginął w pierwszych dniach lipca 1920. Celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do sześciu miesięcy.

Sąd Okręgowy.
W Rzeszowie, 22 czerwca 1938. 3817

AMORTYZACJE.

Nc. 972/37. Edykt amortyzacyjny. Na wniosek Iwana Tyławskiego, syna Osyfa, w Rozdzielu wdraża się postępowanie amortyzacyjne dla uznania za zaginioną książeczki wkładkowej Nr. 1657 Towarzystwa Bankowego, Spółdzielni z ograniczoną odpowiedzialnością w Gorlicach, wystawionej na nazwisko Julii Grabań w Rozdzielu pod hasłem „Góra", opiewającej na kwotę 66 dol. 95 ct. Posiadacza tej książeczki wzywa się, aby w ciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego zgłosił się w Sądzie i okazał ją. W przeciwnym razie książeczka ta uznaną zostanie za zaginioną i umorzoną.

Sąd Grodzki.
W Gorlicach, dnia 6 grudnia 1937. 3818

ROZMAITE

Prez. 22505/38. Edykt. Sąd Apelacyjny w postępowaniu celem odnowienia księgi gruntowej Sądu grodzkiego w Nadwórnej dla gminy katastralnej Nazawizów wzywa do zgłaszania w Sądzie grodzkim w Nadwórnej do 31 stycznia 1939 zarzutów w myśl § 14 ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dzpp.
Lwów, 23 września 1938. 3790

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. Redaktor odpowiedzialny: Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, ul. Zimorowicza 15.